

RAFAŁ JUŚCIŃSKI

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

r.s.juscinski@gmail.com



**«Wszyscy ludzie Marszałka»,
czyli rzecz o elitach politycznych
Drugiej Rzeczypospolitej.
Refleksje nad książką Kazimierza
Forysia, Stanisława Janickiego,
Pawła Hulki-Laskowskiego,
Wincentego Malinowskiego,
Edmunda Oppmana,
Haliny Zagórskiej, *Twórcy
współczesnej Polski: księga
encyklopedyczna żywotów,
czynów i rządów*, Książnica
Polska, Warszawa 1938, ss. 622**

Po zapoznaniu się z wydaną w 1938 r. książką pod tytułem *Twórcy współczesnej Polski* nieświadomy odbiorca może zostać narażony na pewnego rodzaju dysonans poznawczy. Z jednej strony zawiera ona tekst wypełniony po brzegi propagandą stworzoną na zamówienie władz, których celem było ustanowienie oficjalnego przekazu dotyczącego wydarzeń z najnowszej historii Polski. Z drugiej strony treść książki dotycząca dziejów II Rzeczypospolitej zdaje się brzmieć tak przyjemnie dla ucha. W zestawieniu sprawia to, że nawet wiedza historyczna zgromadzona przez polskich specjalistów jest po prostu niepatriotyczna. W tym momencie dobrze jest zadać sobie pytanie, co tak naprawdę powinien myśleć potencjalny odbiorca na temat Józefa Piłsudskiego i sanacji. Stanowi to jednak dopiero preludium przed prawdziwym problemem współczesnej polskiej historiografii – mitem Drugiej Rzeczypospolitej.

Słowa klucze

autorytaryzm, Józef Piłsudski, propaganda, polityka historyczna, sanacja

Przystępując do lektury książki *Twórcy współczesnej Polski* czytelnik powinien wiedzieć, że nie jest to nowość wydawnicza, gdyż od jej powstania minęły 84 lata. Biorąc pod uwagę fakt, że nie ma już wśród żyjących zarówno jej autorów, jak i znających ówczesne realia czytelników, a także potencjalnych recenzentów (o ile czas i możliwości podczas ostatnich miesięcy II RP na takie prace pozwalały) uzasadnionym działaniem jest ponowne podjęcie refleksji nad publikacją. Kluczową rolę w odbiorze książki odgrywa niewątpliwie odległa perspektywa czasowa, ponieważ ocena kryteriów naukowo-badawczych z początku 1939 r. zdecydowanie różni się od tych z 2022 r., a to wymaga od recenzenta obiektywnego i wielopłaszczyznowego operowania poszczególnymi zagadnieniami.

Na początku rozważań należy podkreślić ładunek emocjonalny, który jest nie-rozerwalnie połączony z tym zagadnieniem. Wynika to przede wszystkim z uwarunkowań epoki Polski Ludowej (ze szczególnym uwzględnieniem apogeum stalinizmu), w której książki takie jak *Twórcy współczesnej Polski* pełniły rolę swoistego azylu intelektualnego. Ukazywały one bowiem na swoich kartach obraz utraconej Drugiej Rzeczypospolitej, jako niepodległego i suwerennego państwa rządzonego przez „prawdziwych polskich patriotów” z marszałkiem Józefem Piłsudskim na czele. Obecnie nimb przedwojenności w połączeniu z historią tej książki może bardzo łatwo oczarować oraz pozyskać aprobatę nieuważnego i niewprawnego miłośnika historii. Stąd natomiast, prosta droga do jednej z najpoważniejszych pułapek historiograficzno-politycznych trapiących współczesną Polskę, czyli mitologizacji Drugiej Rzeczypospolitej.

Na wstępie należy jednakże, oddzielić pozytywne dziedzictwo międzywojennej Polski od bezkrytycznego uwielbienia dla tej epoki, które od trzydziestu lat wtłaczane jest przez przedstawicieli części polskiej sceny politycznej i niektórych historyków. Brak szerszej refleksji tych środowisk wynika bowiem z wykorzystywania do własnych celów wspomnianej wcześniej tęsknoty za wykreowanym zbiorowo obrazem tamtych czasów, do którego potajemnie odwoływano się było środkiem wspierania świadomości narodowej w czasach Polski Ludowej.

Gdyby recenzować *Twórców współczesnej Polski* jedynie w oparciu o afiliację mitu II RP, to zarówno w 1939 r. (ze względu na kontrolę cenzury wynikającą z niedemokratycznego systemu politycznego), jak i w 2022 r. (ze względu na obecne w społeczeństwie rozpowszechnione, bezrefleksyjne zapatrzenie w tamte czasy) nie wolno by było pod żadnym pozorem wykraczać poza podstawową płaszczyznę analityczną. Należałoby wówczas wspomnieć przede wszystkim o nadzwyczajnych, jak na przedwojenne standardy siłach i środkach, jakie zostały włożone w powstanie tej książki. Świadczyć o tym mogą m.in. kunsztowne zdobienia okładki i grzbietu książki oraz dobór aż 105. ilustracji wydrukowanych na specjalnie dobranym wysokiej jakości papierze. Współcześni natomiast, mogliby w pełni pochylić się także nad kwestią międzywojennej akademickiej wręcz polszczyzny, która przez różnice w zapisie niektórych słów (m.in. końcówki -yj i -ij w liczbie mnogiej) stanowi ciekawy przykład ewolucji języka. Oprócz tego, zarówno ówczesnie, jak i obecnie należałoby wspomnieć o autorach książki, którzy stanowią przekrojową reprezentację ówczesnego środowiska naukowego.

Postać mgra Kazimierza Forysia, który podjął się opisu kolejnych gabinetów II RP przy powierzchownym badaniu wydaje się być dosyć tajemnicza. Poszczególne

wskazówki łączą jednak jego osobę z uzdolnieniami literackimi oraz posadą profesora w wadowickim gimnazjum. Nauczał on tam wówczas języka polskiego uzdolnionego młodzieńca – Karola Wojtyłę, co ze względu na współczesną wagę tego powiązania zostałoby niewątpliwie odpowiednio podkreślone w 2022 r.¹ Oprócz tegoż, należy wskazać obecność autora biografii czołowych pilsudczyków dra Edmunda Oppmana. Nie bez powodu był on w międzywojennej Polsce znanym sanacyjnym historykiem, który ugruntował swoją pozycję takimi opracowaniami, jak wydana cztery lata wcześniej książka *Wodzowie Polski: szlakami chwały oręża polskiego*². Niestety, rok po wydaniu recenzowanej książki, z wiadomych względów, zmuszony był kontynuować, do końca swoich dni, owocną karierę badacza historii Polski na londyńskiej emigracji³.

Spośród kilku Stanisławów Janickich, którzy zasłynęli działalnością publiczną w międzywojniu tylko jeden zdaje się spełniać praktycznie wszystkie kryteria, aby być współautorem *Twórców współczesnej Polski*. Postać wywodzącego się z szeregów Chrześcijańskiej Demokracji śląskiego pisarza, publicysty, przedsiębiorcy i posła na Sejm Śląski jest niezwykle barwna, a jego życiorys pełen zwrotów akcji i przeciwności losu. Za takie zdarzenie niewątpliwie uznać należy zajęcie stanowiska, wbrew własnemu środowisku politycznemu, po stronie sanacji w pierwszej połowie lat 30. XX wieku. Zdarzenie to wyjaśniałoby ukazanie przez niego, w kryształowy wręcz sposób, postaci wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego oraz umiejętności zręcznego posługiwania się zbiorem danych statystycznych ukazujących historię najnowszą polskiego Śląska. Stanisław Janicki zginął 30 czerwca 1942 r. z rąk Niemców, którzy zgilotynowali go za prowadzenie konspiracyjnej działalności wśród Ślązaków⁴. W tym samym czasie wojewoda Grażyński przebywał, wbrew własnej woli, na „Wyspie Węży” (Bute) u wybrzeży Szkocji, co stanowić miało karę za jego sanacyjne „osiągnięcia”, które tak pieczołowicie opisał przed wojną Janicki w recenzowanej książce.

Niewymieniony wśród autorów na stronie tytułowej dr inż. Jan Sondel podjął się opisu i analizy wypowiedzi oraz działań wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego, które zostały obudowane komentarzem wzmocnionym danymi statystycznymi. Uczynił to z dużą wprawą jako posiadacz wiedeńskiego i krakowskiego wykształcenia oraz wykładowca uniwersytecki i dyrektor Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Snopkowie. Swoją habilitację i profesurę odebrał już jednak w Polsce Ludowej, gdzie ostatecznie odnalazł się w nowej rzeczywistości politycznej we Wrocławiu⁵. Na liście autorów znajduje się również związany z Żyrardowem i Zaolziem pisarz i tłumacz języka czeskiego Paweł Hulka-Laskowski, który przygotował wstęp. Precyzyjnie zarysował w nim wielkość oraz znaczenie

¹ Przykład działalności pisarskiej K. Forsyia: E. Zegadłowicz, *Pokosy: wybór poezji 1907-1932*, układu doznał, wstępem oraz bibliogr. zaopatrzył Kazimierz Foryś, Wadowice 1933; A. Skoczek, *Karol Wojtyła, zwyczajny i niezwykle*, „Niepodległość i Pamięć”, 2014, t. 21, nr 3-4 (47-48), s. 333.

² E. Oppman, *Wodzowie Polski. Szlakami Chwały Oręża Polskiego*, Warszawa 1934, *passim*.

³ K. Śreniowska, *Oppman Edmund*, [w:] „Słownik historyków polskich”, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 382-383.

⁴ Z. Hojka, K. Piłkuła, *Stanisław Janicki (1884-1942). Biografia polityczna*, Katowice-Chorzów 2015, *passim*.

⁵ Jan Sondel, *Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu – Muzeum – Profesorowie*, [w:] http://muzeum.upwr.edu.pl/muzeum/2_2/index.php?_pcid=2&_rid=&_sb=&_emid=459, [27 IX 2021].

życia i czynów Józefa Piłsudskiego. W tym samym 1938 r. ukazała się również jego autorska książka *Śląsk za Olzą z 274 ilustracjami i 2 mapami*⁶, w której opisywał ten region oraz ciężkie życie ludności polskiej w Czechosłowacji. Piłsudczycy los tej ziemi odmienili zaledwie kilka miesięcy później. Kiedy umierał w Cieszyźnie w 1946 r. zmiany te były już nieaktualne⁷. Postaci Wincentego Malinowskiego (który w swojej części książki roztaczał wizję rozwoju II RP w ramach podsumowania) nie udało się niestety powiązać z jego innymi dokonaniem w przedwojennej Polsce. Ta sama uwaga dotyczy także jedynej autorki, która przygotowała najważniejszą pracę w tej pozycji – biografię Józefa Piłsudskiego. Halina Zagórska/Zaleska (zapis wynika z faktu, że inne nazwisko znajduje się na stronie tytułowej a inne w nagłówku przy tekście) również nie została zidentyfikowana pod obydwoma nazwiskami, jako znana postać w historii II RP, jednakże rola, jaka została jej powierzona z całą pewnością nie była dziełem przypadku, co również powinno skłaniać do refleksji.

Podczas wnikliwej analizy kolejnych rozdziałów napisanych przez przedstawionych autorów współczesny badacz powinien zachować dużą dozę ostrożności. Działanie to jest podyktowane koniecznością uchwycenia kontekstu, w myśl którego zostały opisane poszczególne wydarzenia historyczne. Sam zleceniodawca, czyli Książnica Polska już w przedmowie zaznaczył, że nie wystarczyłoby stu tomów takiej objętości, jak ta książka, by encyklopedycznie ująć podejmowane zagadnienia. Krytyczny recenzent po jej przeczytaniu mógłby, mimo wszystko, stwierdzić, że wydanie tego, pieczołowicie opracowanego przez piłsudczyków tomu, pozwoliło zrealizować zamierzony cel. Nie było nim jednakże (jak mogłoby się pierwotnie wydawać) przybliżenie społeczeństwu postaci stojących za odzyskaniem przez Polskę niepodległości, ale ukonstytuowanie sanacyjnego modelu pojmowania historii najnowszej.

W takiej sytuacji zapewnienia Książnicy na temat obiektywności zamieszczonego opisu zdarzeń należałoby uznać za mocno dyskusyjne. Trzeba jednak podkreślić, że w opracowaniu tym nie występują prymitywne kłamstwa w kluczowych zagadnieniach, tak jak w wydanej w tym samym roku *Historii WKP(b). Krótki kurs*⁸, ponieważ jest to w głównej mierze domena systemów totalitarnych. Natomiast w omawianej pozycji, mamy do czynienia ze stronniczą, autorytarną argumentacją oraz przemilczaniem niektórych kwestii, które zostały ukryte pod pretekstem skracania objętości tekstu.

Na kolejnej stronie wydawca postanowił umieścić dwa cytaty autorstwa Edwarda Śmigłego-Rydza. Marszałek podkreślał w nich konieczność powszechnego myślenia propaństwowego oraz wytrwałego planowania pomyślnej przyszłości Polski, a także zwrócił uwagę na kluczowe znaczenie silnego Wojska Polskiego w procesie trwałego zabezpieczenia tych starań. Dochodzimy tu do problemu badawczego w postaci zjawiska prezentyzmu, który sprawia, że to współczesna perspektywa

⁶ P. Hulka-Laskowski, *Śląsk za Olzą. Z 274 ilustracjami i 2 mapami*, Katowice 1938, *passim*.

⁷ S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?*, [reprint], Warszawa 1983, s. 268; B. Snoch, *Górnośląski Leksykon Biograficzny. Suplement do wydania drugiego*, Katowice 2006, s. 50–51.

⁸ *Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)*. *Krótki kurs*. Pod red. Komisji KC WKP(b), zaaprobowany przez KC WKP(b) 1938 r., Moskwa 1939, *passim*.

wyznacza nam ramy interpretacyjne przeszłych wydarzeń. Jest to zjawisko problematyczne, ponieważ bardzo często nie dostrzega się wpływu tej optyki, kiedy po interakcji z tekstem automatycznie następuje w umyśle czytelnika konkretna ocena danego zjawiska. Sprawia to wrażenie, że niezwykle trudno jest traktować na poważnie sentencje wygłaszane przez Śmigłego-Rydza, kiedy historia pokazała, jak drastycznie straciły one na aktualności po 31 sierpnia 1939 r. Na ten proces składa się przede wszystkim wiedza historyczna każdego z odbiorców, która była systematycznie ugruntowywana, zaczynając od akademii rozpoczynającej rok szkolny w pierwszej klasie szkoły powszechnej, kiedy uczniowie dowiadywali się, jak Niemcy i Sowieci zdecydowali się usunąć II RP z map Europy ze wszystkimi tego konsekwencjami dla Polski i jej obywateli. Dlatego też prezentyzm jest tak silnie zakorzeniony w materii, której, w gruncie rzeczy, nie można zignorować. Powinno się go za to odpowiednio interpretować, jako efekt końcowy trwającego ponad osiemdziesiąt lat procesu. Rozliczanie rządów sanacji rozpoczęło się już bowiem w październiku 1939 r. w Paryżu, kiedy recenzowana książka była jeszcze ubiegłoroczną nowością wydawniczą z nieaktualną już wówczas treścią.

W nawiązaniu do tematu rozliczeń należy wskazać na poszczególne elementy, które z merytorycznego punktu widzenia stanowią o słabości książki *Twórcy współczesnej Polski*. Jako kontrapunkt może służyć monografia *Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej* z 1992 r. napisana pod redakcją Andrzeja Chojnowskiego i Piotra Wróbla⁹. Powstała ona w pierwszych latach III Rzeczypospolitej Polskiej, jako praca zbiorowa wielu bardzo znanych polskich historyków, m.in.: Darii i Tomasza Nałęczów, Andrzeja Paczkowskiego i Andrzeja Friszke. Autorom uwolnionym spod jarzma cenzury PRL niewątpliwie przyświecał cel stworzenia, na podstawie źródeł archiwalnych, nowego opracowania biograficznego czołowych przedstawicieli świata politycznego, którzy sprawowali władzę w II RP. Należy jednak podkreślić, że nie odwołuje się ona w przypisach do *Twórców współczesnej Polski*, co świadczyć może o celowym jej pominięciu; nie musi tego jednakże oznaczać. Dla sanacyjnej władzy genezą powstania tej pozycji była bowiem chęć stworzenia jedynej słusznej wersji opisu czołowych przedstawicieli ówczesnej Polski. Wydarzenia drugiej wojny światowej, a następnie Polski Ludowej zmieniły ten obraz w odbiorze społecznym i kiedy w latach 90. XX wieku ponownie opracowywano te zagadnienia, książka z 1938 r., ze względu na propagandowy wydźwięk, nie mogła być traktowana tak samo, jak nieedytowane materiały archiwalne lub współczesne monografie. Oprócz wspomnianych wcześniej *Prezydentów i premierów w Drugiej Rzeczypospolitej* w ostatnim trzydziestoleciu powstał cały zbiór pozycji traktujących o systemie politycznym II RP, czego przykładem mogą być m.in. *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*¹⁰, *Gabinety Polski odrodzonej*¹¹ oraz *Pułkownicy*¹². Zainteresowaniem badaczy cieszą się również lokalne ośrodki władzy sanacyjnej.

⁹ *Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. A. Chojnowski, P. Wróbel, Wrocław 1992, *passim*.

¹⁰ J. Faryś, J. Pajewski, *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 1991, *passim*.

¹¹ *Od Moraczewskiego do Składkowskiego. Gabinety Polski Odrodzonej 1918–1939*, red. J. Faryś, A. Wątor, H. Walczak, Szczecin 2011, *passim*.

¹² M. Hübner, „Pułkownicy”. Rzeń środowiska piłsudczyków w systemie polityczno-ustrojowym II Rzeczypospolitej, Warszawa 2020, *passim*.

Tytułem przykładu wymienić należy takie monografie jak m.in. *Piłsudczycy i sanatorzy drugiego planu*¹³ czy *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926-1939*¹⁴. W tym miejscu nie można także pominąć próby współczesnej analizy okresu II RP podjętej w 22 tomie *Metamorfoz społecznych*. Zbiorowa praca *Wokół nowej syntezy dziejów Drugiej Rzeczypospolitej* stanowi bowiem w wielu płaszczyznach naukową kontreę względem rozpowszechnionego obecnie w polskim społeczeństwie mitu międzywojnia¹⁵. Równie ważną rolę w tym względzie odgrywa także kwestia ukazana w monografii *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926-1939*, tj. mechanizmy funkcjonowania wytworzonej przez sanację propaństwowej propagandy oraz jej wpływu na ówczesne społeczeństwo¹⁶.

W ostatnich dekadach zostały również wydane poszczególne biografie czołowych przedstawicieli tamtego okresu, do których zaliczyć należy prace opisujące życie i działalność Józefa Piłsudskiego¹⁷, Romana Dmowskiego¹⁸, Wojciecha Korfatego¹⁹, Walerego Sławka²⁰, Aleksandra Prystora²¹, Kazimierza Świtalskiego²², Józefa Becka²³, Kazimierza Sosnkowskiego²⁴, Bogusława Miedzińskiego²⁵, Adama Koca²⁶, Edwarda Śmigłego-Rydza²⁷, Józefa Hallera²⁸, Bronisława Pierackiego²⁹,

¹³ *Piłsudczycy i sanatorzy drugiego planu (1926-1939). Portrety zbiorowe i indywidualne*, red. nauk. R. Litwiński i M. Sioma, Lublin 2019, *passim*.

¹⁴ P. Olstowski, *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926-1939*, Warszawa 2008, *passim*.

¹⁵ *Metamorfozy Społeczne*, t. 22: *Wokół nowej syntezy dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzycki, Warszawa 2019, *passim*.

¹⁶ H. Hein-Kirchen, *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926-1939*, Warszawa 2008, *passim*.

¹⁷ W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005, *passim*; A. Garlicki, *Józef Piłsudski: 1867-1935*, Kraków 2012, *passim*.

¹⁸ R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988, *passim*; K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Wrocław 2002, *passim*.

¹⁹ J. F. Lewandowski, *Wojciech Korfata*, Warszawa 2013, *passim*.

²⁰ J. M. Nowakowski, *Walery Sławek (1879-1939): zarys biografii politycznej*, Warszawa 1988, *passim*; P. Samuś, *Walery Sławek: droga do niepodległej Polski*, Płock 2002, *passim*; P. Adamski, *Plk. dypl. Walery Sławek. Biografia polityczna (1926-1939). Od BBWR do śmierci*, Łódź 2010, *passim*.

²¹ J. Piotrowski, *Aleksander Prystor 1874-1941. Zarys biografii politycznej*, Wrocław 1994, *passim*.

²² T. Serwatka, *Kazimierz Świtalski (1886-1962)*, Warszawa 2009, *passim*; P. Duber, *Działalność polityczna Kazimierza Świtalskiego w latach 1926-1939*, Poznań 2013.

²³ O. Terlecki, *Pułkownik Beck*, Kraków 1985, *passim*; M. Kornat, *Polityka zagraniczna Polski 1938-1939. Cztery decyzje Józefa Becka*, Gdańsk 2012, *passim*; M. Kornat, M. Wołos, *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020, *passim*.

²⁴ M. Pestkowska, *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995, *passim*; J. Kirszak, *Współtwórca niepodległości. Kazimierz Sosnkowski do 1918 roku*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, XI-XII 2008, nr 11-12 (94-95), s. 106-116; I. Wojewódzki, *Sosnkowski Kazimierz podczas II wojny światowej. Książę niezłomny czy Hamlet w mundurze?*, Warszawa 2009, *passim*; L. Wyszczelski, *Generał Kazimierz Sosnkowski*, Warszawa 2010, *passim*; J. Kirszak, *Generał Kazimierz Sosnkowski (1885-1969)*, Warszawa 2012, *passim*.

²⁵ A. Adamczyk, *Bogusław Miedziński (1891-1972): biografia polityczna*, Toruń 2000, *passim*; D. Malczewska-Pawelec, *Bogusław Miedziński (1891-1972). Polityk i publicysta*, Łódź 2002.

²⁶ J. Mierzwa, *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006, *passim*.

²⁷ R. Mirowicz, *Edward Rydz-Śmigły: działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 1988, *passim*.

²⁸ S. Aksamitek, *Generał Józef Haller. Zarys biografii politycznej*, Katowice 1989, *passim*; M. Orłowski, *Generał Józef Haller 1873-1960*, Kraków 2007, *passim*.

²⁹ M. Gawryszczak, *Bronisław Wilhelm Pieracki (1895-1934). Biografia polityczna*, Łódź 2014, *passim*.

Gustawa Orlicz-Dreszera³⁰, Sławoja Składkowskiego³¹, Kazimierza Bartla³², Wacława Kostek-Biernackiego³³, czy Kordiana Józefa Zamorskiego³⁴.

We współczesnej biografistyce okresu II RP wciąż jednak znajdują się białe plamy. Czytelnicy nadal mają prawo wyczekiwać nowych, uzupełnionych biografii Sławka, Śmigłego-Rydza, Pierackiego czy Prystora, opisanego losów Wacława Jędrzejewicza, godnych okresu wolnej Polski życiorysów Prezydentów Wojciechowskiego i Mościckiego, pełnej biografii generała Sosnkowskiego oraz Ignacego Matuszewskiego³⁵, czy Wojciecha Stpiczyńskiego. Usprawiedliwieniem tego stanu rzeczy jest niewątpliwie problem niedostępności wielu źródeł, ale też i „moce przerobowe”. Pierwszą przeszkodę stanowi często sam nakład środków i czasu, jaki badacz musi przedsięwziąć w celu zgromadzenia rozproszonych po całym świecie kluczowych archiwaliów, z których znaczna część znajduje się za granicą, przede wszystkim w obu Instytutach Piłsudskiego w Nowym Jorku i Londynie oraz Instytucie Sikorskiego. Jednakże prawdziwą barierą nie do przejścia dla współczesnych historyków stanowi obecnie brak dostępu, ze względów politycznych, do materiałów źródłowych przejętych przez Sowieców i znajdujących się obecnie na terytorium Federacji Rosyjskiej.

Bez względu na to, w jak odległej przyszłości powstaną te pozycje, już dzisiaj jako odbiorcy możemy być pewni ich waloru naukowego. Pierwszym elementem, który jest niedopuszczalny we współczesnej historiografii, a który stanowi jednak dominujący element na stronach recenzowanej książki jest niewątpliwie kwestia nacechowanych pozytywnymi emocjami epitetów. W pewnych momentach przybierają one wręcz monstrualne rozmiary w zależności od tego, jak bardzo chciano pokazać społeczeństwu pozytywny obraz danej postaci. Niewątpliwie palmę pierwszeństwa należy przyznać stu sześćdziesięciostronicowej biografii Józefa Piłsudskiego, jednakże i inni czołowi przedstawiciele sanacji (w szczególności Edward Śmigły-Rydz i Ignacy Mościcki) także zostali docenieni. Życiorys Pierwszego Marszałka Polski pomieszczony w *Twórcach współczesnej Polski* miał być w przyszłości jednym z filarów jego kultu. W zamyśle twórców ostatecznym celem było ukazanie Piłsudskiego jako nieskazitelnej postaci, co z resztą było typowe dla propagandy całego obozu sanacyjnego, jednak tutaj przybrało formę najczystsza – obudowaną odrobinę podkoloryzowanymi elementami fabularyzowanymi, dialogami ukazującymi kryształowo czystą postawę Komendanta oraz kolejnymi

³⁰ P. Olstowski, *Generał Gustaw Orlicz-Dreszer*, Toruń 2000, *passim*; P. Kardela, M. Kruszyński, *Generał Gustaw Orlicz-Dreszer 1889–1936*, Lublin – Warszawa 2018, *passim*.

³¹ A. Adamczyk, *Generał dywizji Sławoj Felicjan Składkowski (1885 – 1962) Zarys biografii politycznej*, Toruń 2001, *passim*; M. Sioma, *Obcy wśród swoich: losy gen. dyw. Sławoja Felicjana Składkowskiego w latach 1939–1941*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*”, sec. F, 2005, vol. LX, s. 193–207; M. Sioma, *Sławoj Felicjan Składkowski (1885–1962). Żołnierz i polityk*, Lublin 2005; M. Czarniawski, *Sławoj Składkowski w legendzie (1885–1962)*, Białystok 2007.

³² S. Kalbarczyk, *Kazimierz Bartel (1882–1941): uczony w świecie polityki*, Warszawa 2015, *passim*.

³³ P. Cichoracki, *Droga ku anatemie. Wacław Kostek-Biernacki (1884–1957)*, Warszawa 2009.

³⁴ R. Litwiński, *Kordian Józef Zamorski, „granatowy” generał*, Lublin 2018, *passim*.

³⁵ Dotychczas ukazała się tylko broszura okolicznościowa. Zob. S. Cenckiewicz, *Pułkownik Ignacy Matuszewski 1891–1946*, Warszawa 2017, *passim*.

pompatycznymi epitetami i wyrafinowanymi tytułami zawartymi w tekście i nagłówkach podrozdziałów.

W książce nie ma przypisów i bibliografii, z którą można by skonfrontować m.in. życiorys Piłsudskiego i jego podkomendnych, ponieważ w założeniu miały one być traktowane jako prawda objawiona. Poszczególne źródła są, co też należy odnotować, choć sporadycznie, wskazane w tekście, jednakże ich nieregularność, jak również brak aparatu naukowego oraz stawianie na walory literackie wraz z kwestiami dialogowymi skutecznie kwestionują jego naukowe aspiracje. Niemniej jednak, można byłoby podjąć się obrony narracyjnego stylu książki powołując się na teorie Hayden'a White'a, który odrzucał wytwory klasycznej historiografii, m.in. właśnie przypisy, skłaniając się natomiast ku poetyce pisarstwa historycznego zawierającego elementy eseju oraz fabularyzacji wychodzącej z prowadzenia pogłębionej narracji³⁶. Działania te miałyby jednakże wyłącznie na celu poszerzenie analizy tekstu oraz przybliżenie odbiorcy tej konkretnej historii, co teoretycznie można przypisać również recenzowanej książce. Jednakże, tak jak White nie uniknął oskarżenia o relatywizm w aspekcie metodologii, tak nie sposób odnieść tego argumentu do książki, która ukazała się, gdy White miał dziesięć lat. Ostatecznie nie można przecież oczekiwać w pracy firmowanej przez sanacyjne władze innego obrazu Wodza niż hagiograficzny oraz, co przeczy historycznemu rzemiosłu, stronniczości przy opisie wydarzeń. Zauważyć należy, że w roku publikacji recenzowanej książki najbardziej oddany Marszałkowi człowiek – ówczesny premier Sławoj Felicjan Składkowski „przepchnął” przez parlament „Ustawę o ochronie Imienia Józefa Piłsudskiego”, która za uwłaczanie pamięci Wodza, choćby w najmniejszym zakresie, pozwalała sądowi skazać oskarżonego nawet na 5 lat więzienia³⁷. Nie ulega wątpliwości, że tego typu ustawodawstwo nigdy nie sprzyjało rozwojowi niezależnego dyskursu historycznego.

Drugim zarzutem jest kwestia przemilczeń, niedopowiedzeń i stronniczości, które z obowiązku traktują o zepchniętych na margines polityczny piłsudczykach, przeciwnych sanatorom politykach sprawujących władzę w międzywojniu oraz wydarzeniom, które mogłyby postawić Marszałka i jego ekipę w złym świetle. Z punktu widzenia władzy było to działanie niezbędne, ponieważ czasy w których piłsudzcy znajdowali się w defensywie (a które trzeba było opisać w pracy ze względów stylistycznych) zostawiły głęboką szkę na ich obrazie pojmowania świata. Przede wszystkim, w imię bezwzględnej zwięzłości, biogramy premierów mogą współczesnym pod względem treści przypominać nagłówki artykułów w Wikipedii, które w bardzo skondensowany sposób zawierają skrótową informację, składającą się z kilku linii tekstu. Zabieg ten został zrekompensowany współpracownikom Marszałka, których „biografie” zostały opisane po raz drugi przez

³⁶ Szerzej: H. White, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska, M. Wilczyński, wyd. 2, Kraków 2010, *passim*; H. White, *Proza Historyczna*, red. E. Domańska, Kraków 2009, *passim*. Analizą tekstów propagandowych w optyce H. White'a zajęła się także M. Naporą w książce *Gadzinowe narracje. Mechanizmy i strategie kreowania propagandowego obrazu świata w „Dzienniku Radomskim” 1940–1945*, Warszawa 2017, *passim*.

³⁷ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, *Pierwszego Marszałka Polski*, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, 1938, nr 25, poz. 219, [w:] <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19380250219/O/D19380219.pdf> [dostęp: 1 X 2021].

Edmunda Oppmana. W taki oto sposób udało się wprawdzie zminimalizować problematyczną kwestię, jednakże nadal trzeba było się z nią zmierzyć. Dlatego też to właśnie ten rozdział stanowi dowód na polityczne zaangażowanie autorów. Widać to najdobitniej na przykładzie zakończenia (niemal 1/3 całego tekstu) biogramu Wincentego Witosa – „Po Kongresie Centrolewu aresztowany i osadzony w więzieniu w Brześciu n/Bugiem. Przed skutkami wyroku w procesie brzeskim uszedł za granicę, gdzie przebywał” (s. 453). Nie zadano sobie również trudu, aby wytłumaczyć fakt, dlaczego jego ostatnie premierostwo trwało tylko 4 dni. Natomiast wcześniejszy rozdział traktujący o dziejach gabinetów II RP autorstwa Kazimierza Forysia przyczyny takiego traktowania sprawy usprawiedliwia tym, że: „Opozycja (centrum i lewica), nie mogąc działać na terenie sejmowym z powodu zamknięcia sesji zwołała (28.VIII.1930) do Krakowa bardzo silny liczebnie antyrządowy Kongres, którego uchwały obrażały Prezydenta Rzeczypospolitej i godziły w jego autorytet. 23.VIII.1930 zwolnił Prezydent Rzeczypospolitej gabinet Sławka (...) Nowy rząd podjął stanowczą rozgrywkę z opozycją. 30 VIII Sejm został rozwiązany, 10 IX aresztowano Przywódców Centrolewu i osadzono w więzieniu, w Brześciu nad Bugiem. Zarządzone nowe wybory do Sejmu i Senatu (16 i 23 XI) dały przewagę stronnictwu rządowemu” (s. 377-378).

Jednakże to opis przełomu, owej majowej rewolucji vel zamachu stanu mającego miejsce cztery lata wcześniej w Warszawie oraz wydarzeń, które do tego doprowadziły, jak też konsekwencji musiał spędzać sen z powiek zarówno autorom, jak i cenzorom. Wywiązano się jednak z tego zadania wzorowo. Problem ten zredukowano już w biografii Marszałka, która pozbawiła „sulejowskie zesłanie” z lat 1923-1926 elementów kontrowersyjnych i niepochlebnych dla Piłsudskiego, a pozostawiała jedynie rozmyślanie, rozczarowanie Polską wyniszczaną przez sejmokrację i polityków i wyczekiwanie dogodnego momentu do zmian. Nie tylko w tej kwestii żywot Marszałka został odpowiednio wygładzony na potrzeby właściwej narracji dla przyszłych pokoleń. Odbiorca miał nie dowiedzieć się o służbie agenturalnej Piłsudskiego na rzecz austro-węgierskiego wywiadu wojskowego Hauptkundschaftstelle. Było przeciwnie. To Piłsudski dzięki sprzyjającej koniunkturze dziejów wykorzystywał zaoferowane mu siły austriackiego zaborcy w walce o Niepodległą (s. 73). Zagadnienie to, bez jakichkolwiek nacisków politycznych, mogło zostać w pełni zbadane dopiero w czasach III RP, czego podjął się Ryszard Świątek³⁸.

W przeciwieństwie do *Lodowej Ściany* sanacyjne ujęcie dziejów ukazywało w pełni wyidealizowany obraz Polski wymarzonej, która była zawsze jedynym celem niezależnie od tego, w którym momencie biografii „Wodza Narodu” się znajdujemy. Ciężko jest bowiem zliczyć na kartach książki wszystkie cierpienia wymierzone przez Rosjan, upokorzenia zadane od samych Polaków oraz tytanicznie ciężką pracę włożoną w dzieło jego życia. Dlatego też nie ma tam miejsca na nic innego, łącznie z opisem życia prywatnego Piłsudskiego zawierającego się m.in. w historii jego małżeństw czy zwykłych relacji międzyludzkich. Wszystko to było

³⁸ Patrz szerzej: R. Świątek, *Lodowa ściana. Sekrety polityki Józefa Piłsudskiego 1904-1918*, Kraków 1998, *passim*.

gdzieś obok, na marginesie, poza jego „książkowym” życiem podporządkowanym „Sprawie”, a pojawić mogło się co najwyżej jako wywyższająca go moralnie drobna wstawka pochwalna w czasach „sulejowskiego zesłania”, kiedy na własne życzenie wiódł z rodziną skromne życie nie chcąc nic od ówczesnych władz, które na każdym kroku gardziły jego ofiarnością dla Polski (s. 144-145).

Niejednokrotnie przeciwieństwem nadmierności opisu danego zjawiska jest jego celowe dawkowanie, które jednak w przypadku liczącego osiem stron życiorysu Prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego przybrało wręcz karykaturalny obraz. Dzieje się tak zazwyczaj, kiedy układ kompozycyjny publikacji wymusza na autorach zamieszczenie „biografii” konkretnej postaci. W tym miejscu należy przywołać cytat opisujący jego prezydenturę: „22 grudnia 1922 r. został wybrany Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej. Przed upływem kadencji z powodu »wypadków majowych« zrzekł się prezydentury 14 maja 1926 r.” (s. 219). W ten sposób opisano całą kadencję. Podałem go bez skrótów i jakiegokolwiek ingerencji w tekst z 1938 r. Zestawienie z nim opisu zakończonego tragedią tygodnia prezydentury Gabriela Narutowicza wygląda, jak profesjonalny stenogram naocznego świadka. Zabieg ten miał bowiem posłużyć piłsudczykowskiej propagandzie za punkt zwrotny w najnowszej historii Polski – była to bowiem zbrodnia zadana krajowi w 1922 r., której pomsta usprawiedliwiała wszystkie późniejsze poczynania sanatorów.

Pozostałą część biografii prezydenta Wojciechowskiego można sprowadzić do prostego przesłania, które przebija się przez wszystkie karty dotyczące osób z poza ścisłego kręgu piłsudczyków – tak długo jak współpracowałeś z Towarzyszem Wiktorem, Komendantem, Naczelnikiem i Marszałkiem napiszemy o tobie dobrze, natomiast w momencie w którym wasze drogi się rozeszły w najlepszym wypadku znikasz z książki, w najgorszym zaś będziesz obiektem krytyki sanacyjnych twórców ówczesnej Polski. Znamienne, że łagodnie potraktowano, stosując wspomniany schemat, premiera gen. Władysława Sikorskiego. Jego współpracę z Piłsudskim spuentowano następująco: „Po wypadkach majowych 1926 r. Sikorski nie solidaryzuje się z całokształtem polityki Marszałka. Opuszcza jednocześnie dowództwo lwowskiego O.[kręgu] K.[orpusu]” (s. 281). Obowiązuje prosta i klarowna zasada: koniec przyjaznych relacji i współpracy z Piłsudskim – końcem bytności w książce, o czym można się przekonać na podstawie zakończenia „biografii” gen. Józefa Hallera: „Od 1921 r. gen. Haller staje w opozycji do poczynañ I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego” (s. 250).

Na tym etapie rozważań trzeba się zmierzyć z największym eufemizmem zamieszczonym w biografii Piłsudskiego, którego ciężar gatunkowy ma znaczący wpływ na recenzowaną książkę. „Wypadki majowe”, bo o nich mowa, to w zasadzie jedyne określenie na wydarzenia z maja 1926 r. („przewrót majowy” pojawia się w książce, ale epizodycznie i najczęściej w cudzysłowie), co świadczy o marginalizowaniu wagi tego wydarzenia przez sprowadzenie go do czołobitnej pochwały wypełnienia żołnierskiej powinności zmierzającej do uwolnienia kraju od sejmokracji i rządów paktu lanckorońskiego. Służyło temu podsumowanie – „Utworzenie w dniu 10 maja 1926 roku rządu »hienopiastowskiego«, zdyskredytowanego już wpierw doszczętnie – było tą kroplą, co przeważyla szalę: Marszałek postanawia wystąpić do walki ze złem i ratować Polskę, ginącą wskutek własnych nieprawości” (s. 150). Pozostała część tekstu poświęcona temu wydarzeniu została podana

w podobnym tonie. Dotyczy to również późniejszych konsekwencji przewrotu w postaci demontażu demokracji parlamentarnej. Nie można jednak przemilczeć faktu, że dla sformułowanego i propagowanego przez sanację wyrażenia „wypadki majowe” jedynym pełnoprawnym odpowiednikiem w historii najnowszej Polski są kamuflowane przez władze PRL, za pomocą języka, tragedie kolejnych „polskich miesięcy”. W takiej sytuacji należy zadać pytanie o skalę relatywizacji, jaka była potrzebna w trakcie budowy polityki historycznej Trzeciej Rzeczypospolitej na fundamencie deklaratywnego przeciwieństwa pomiędzy II RP a Polską Ludową.

Nie sposób również nie wspomnieć o tych piłsudczykach, którzy po śmierci Marszałka znaleźli się na politycznym bocznym torze w wyniku przegranej walki o wpływy, pomimo wcześniejszych zasług i relacji z Piłsudskim. Największym z nich, który miał już pozostać wyłącznie na kartach historii okazał się Walery Sławek. Zaświadczają o tym sami *Twórcy współczesnej Polski*. Nie chodzi nawet o biogramy premierów, które znalazły się tam z powinności i nie były traktowane poważnie, o czym świadczy fakt, że nie ma wśród nich Mariana Zyndrama-Kościałkowskiego i Sławoja Felicjana Składkowskiego (zostali odpowiednio docenieni w innych miejscach książki), ale o fakt, że „życiorys biograficzny” Sławka kończy się wraz z drugim premierostwem w 1931 r. Nie wspomniano o dalszym szefowaniu Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rządem oraz o jego trzecim premierostwie, pozostawiając jedynie fragment o „sprawstwie kierowniczym” „kwietniowej konstytucji” w „biografii” Piłsudskiego. Nie zamieszczono także, z oczywistych względów, informacji o ówczesnej pozycji marszałka Sejmu. Trudno oprzeć się wrażeniu, że edycja książki ze wspomnianymi wcześniej brakami sama w sobie była manifestacją niebytu m.in. Walerego Sławka, który w aspekcie politycznym nastąpił jesienią 1938 r. Nie można tych działań wytłumaczyć brakiem czasu i możliwości, ponieważ znalazły się w niej te elementy, które powinny się być znaleźć, tj. – „buławizacja” Śmigłego-Rydza (10 XI 1936 r.), zwieńczenie „biografii” pułkownika Adama Koca deklaracją ideową Obozu Zjednoczenia Narodowego (27 II 1937 r.) czy opis trwającego wówczas premierostwa Sławoja Składkowskiego (1936/37 r.): „Rząd ten realizuje, rzucone przez mianowanego w dniu 10 listopada 1936 r. Marszałkiem Gen. Inspektora Sił Zbrojnych Gen. Edwarda Śmigłego Rydza hasła obrony narodowej. Gabinet F. Sławoj-Składkowskiego jest wyrazem koncentracji tych elementów państwowych, które zdają sobie sprawę z powagi międzynarodowej sytuacji” (s. 443).

Analizując książkę pod względem układu stylistycznego należy podkreślić sposób rozmieszczenia konkretnych elementów jej treści. Oprócz omówionego wcześniej życiorysu Józefa Piłsudskiego osobne, jednak znacznie krótsze, indywidualne „biografie” otrzymali Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki oraz Naczelnny Wódz Edward Śmigły-Rydz. W przypadku pierwszego, szczególnie nacisk położono na jego dokonania naukowe, które w odrodzonej Polsce stały się ważnym elementem rozwoju kraju oraz na przejawianą od najmłodszych lat patriotyczną postawę, która ukierunkowana została po poznaniu Piłsudskiego jeszcze w latach 90. XIX wieku w Londynie a finalnie doprowadziła Profesora w 1926 r. do urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W odniesieniu do marszałka Śmigłego-Rydza opis jego życia orbituje wokół chwalebnej karty z czasów „Strzelca”, legionów, Polskiej Organizacji Wojskowej oraz w szczególności wojny

polsko-bolszewickiej, po której opis przenosi się wprost do... 1935 r. Zastosowany w ten sposób zabieg kompozycyjny miał pokazać odbiorcy, że zarówno na stopie cywilnej, jak i wojskowej marszałek Piłsudski miał wiernych i kompetentnych następców, którzy współpracując ze sobą prowadzili Polskę w przyszłość ku należytej jej wielkości. Jednakże dopiero skonfrontowanie tego propagandowego przekazu z historią kładącego się cieniem na ostatnich latach istnienia II RP konfliktu o władzę „grupy zamkowej” prezydenta Mościckiego z „grupą Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych” marszałka Śmigłego-Rydza, pozwala w pełni uwypuklić zastosowane w tekście przekłamania.

Nie można również pominąć konstrukcji rozdziału *Współpracownicy Wielkiego Marszałka* zawierającego kilkustronicowe biogramy osób, które na drodze do odzyskania niepodległości i budowy niepodległej Polski współpracowały z Józefem Piłsudskim. Wprawdzie zamieszczono tam wspomniane wcześniej życiorysy Sikorskiego czy Hallera, jednak w pierwotnym założeniu miało to być przede wszystkim miejsce dla czołowych przedstawicieli sanacji. Jest tu opis życia Sławka, ale także m.in. Kazimierza Sosnkowskiego, Aleksandra Prystora, Kazimierza Bartla oraz wielu innych wojskowych i polityków przynależnych tej epoce. Należy mieć jednak świadomość, że pomimo umieszczenia tych życiorysów obok siebie, w okresie schyłkowej sanacji, ich kariery nie były paralelne. Są też biogramy pośmiertne, np. Leopolda Lisa-Kuli, Gustawa Orlicz-Dreszera czy Bronisława Pierackiego. Autorzy zastosowali jednak bardzo zręczny manewr polegający na szczególnym skupieniu się w przypadku tych postaci na okresie do 1918 r. W ten sposób uniknęli w propagandowym przekazie (z wyłączeniem Lisa-Kuli, który zmarł w 1919 r.) przytłaczającej większości późniejszych kontrowersji i niezręczności związanych z tymi osobami. Ich historie dotyczące lat 20. zostały zbiorowo potraktowane w dużym skrócie, a wydarzenia lat 30. XX wieku sprowadzone w zasadzie do faktografii, dlatego też nie widać tak dosadnie niektórych pominięć i marginalizacji na tle innych biografii. Działanie to miało ukryć przed ówczesnym społeczeństwem proces dekompozycji obozu władzy, która po śmierci Piłsudskiego weszła w decydujące stadium. Z tego powodu rządy sanacji oparte na jedności współpracowników Marszałka mogły wystąpić jedynie na kartach takich propagandowych pozycji.

Nie zapomniano również o Romanie Dmowskim i Wojciechu Korfantom, którzy także pojawili się w recenzowanej książce. Nie w takiej postaci bynajmniej, w jakiej mógłby się spodziewać nieświadomy niuansów przeszłości współczesny odbiorca. Pierwszy z nich ukazany jest bowiem jedynie w biografii Piłsudskiego jako przywódca lojalistycznej wobec Rosjan endecji oraz szwarczarakter z lat 1904-1905, którego jedyną misją było zniweczenie działań Komendanta w Japonii (s. 65). Wspomniano o nim jeszcze przy okazji traktatu wersalskiego, gdzie, w przeciwieństwie do Ignacego Jana Paderewskiego, uznany został, razem z Władysławem Grabskim, za niegodnego zaufania oraz nieskutecznego ambasadora polskiej sprawy (s. 127-128). W przypadku Korfanta jego miejsce znalazło się w końcowej części książki, która została poświęcona wojewodzie śląskiemu Michałowi Grażyńskiemu. Najcięższym zadaniem dla tego ostatniego była opisana na dwóch stronach polityczna walka z silnym w regionie Korfantem, który ostatecznie został zmuszony do opuszczenia kraju (s. 554-555). Zwycięstwo pozwoliło w pełni skupić się Grażyńskiemu na rozwoju Śląska. Nie zapominając o przedstawionych,

z racji pełnionych urzędów, Wincentym Witosie oraz Ignacym Daszyńskim, których skrytykowano za aktywny udział w „sejmokratycznym” niszczeniu Polski, stwierdzić trzeba, że książka zawiera wszystkie postacie uznawane obecnie za Ojców Niepodległości Polski. Problemem natury poznawczej może się natomiast okazać sanacyjna dysproporcja opisu, która w żaden sposób nie przystaje do obecnie propagowanego modelu zgody narodowej.

Wiele gorzkich słów, a nawet „oskarżeń” musiało zostać wypowiedzianych, ale trzeba także postawić pytanie, czy są współcześnie możliwości wyodrębnienia przydatnych elementów tej pozycji z punktu widzenia historyka. W pierwszej kolejności na pewno trzeba wspomnieć o bardzo ciekawym zbiorze danych statystycznych, który znajduje się w drugiej części książki, traktującej o dokonaniach wicepremiera Kwiatkowskiego i wojewody Grażyńskiego. Jednakże najważniejszym elementem tego opracowania, który poszerza horyzonty myślowe współczesnego czytelnika jest fakt, że praca ta pokazuje kompletne, narcystyczne spojrzenie schyłkowej sanacji na samą siebie. Można więc dostrzec kogo władza uważała za najważniejszego, a kogo szczerze nie lubiła lub w najlepszym przypadku marginalizowała. Jest w niej również unikalna możliwość ujrzenia planów na najbliższą przyszłość oraz oceny, jaką Polskę chcieli ostatecznie zbudować i jak mieli zostać w niej zapamiętani. Dostrzec również można, w jaki sposób, za pomocą hagiografii „konstytuowano” mit Józefa Piłsudskiego, umieszczając go na najważniejszym miejscu oficjalnej propagandy.

Książka *Twórcy współczesnej Polski: księga encyklopedyczna żywotów, czynów i rządów* to niewątpliwie dzieło swoich czasów. Powstawała w ramach odgórnego procesu kierowanego przez władze polityczne II RP, mającego na celu opisanie mitu „Ojca Niepodległości” i jego najwierniejszych współpracowników. Przykładem takich działań jest niewątpliwie Instytut Propagandy Państwowo-Twórczej, który w latach 30. XX wieku odpowiadał za wydawanie takich publikacji, czy też powstały w 1937 r. fabularyzowany film dokumentalny „Józef Piłsudski”, który pod względem stronniczości przekazu przewyższa nawet *Twórców współczesnej Polski*³⁹. Książka wraz z innymi utworami kultury i sztuki nie spełniła jednak pokładanych w nich oczekiwań ze względu na późniejsze wydarzenia dziejowe, które zepchnęły sanację w niebyt polityczny. Niemniej jednak, warto zwrócić uwagę na fakt, że propagowany w nich kult Piłsudskiego przetrwał (w absolutnym przeciwieństwie do mozolnie budowanego pod koniec lat 30. XX wieku kultu Edwarda Śmigłego-Rydza) i wraz ze współczesnym „mitem założycielskim” III RP w postaci dziedzictwa Marszałka i Drugiej Rzeczypospolitej stanowi w pewnych obszarach podstawę polityki historycznej Polski współczesnej. Prowadzi to między innymi do utożsamiania się współczesnej, deklaratywnej prawicy z postacią marszałka Piłsudskiego, co w zestawieniu z jego postawą polityczną czasów II RP można uznać za nieporozumienie. Wymienianie jednym tchem przez polityków na uroczystościach 11 listopada współczesnego Panteonu Ojców Niepodległości, których dzieliła w pewnych momentach przepaść nienawiści, że kończyła się w niektórych przypadkach

³⁹ *Józef Piłsudski – dokument*, reż. R. Ordyński, 1937, [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=NWZreTJE-3mY>, [dostęp: 7 X 2021].

pobyta w więzieniu lub na emigracji, świadczy o głębokim niezrozumieniu tamtych wydarzeń. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do współczesnych obchodów „Cudu nad Wisłą” 15 sierpnia, których symboliczną wymowę należałoby zestawić, czy wręcz zderzyć (!) z obecną w recenzowanej książce krańcowo odmienną oceną tego wydarzenia.

Zgodnie z polityką sanacyjną władz nikt nie miał prawa odebrać Piłsudskiemu zasłużonego zwycięstwa. Dlatego też krytyce poddano wszelkie próby „kradzieży” sukcesu przez pravicową opozycję na rzecz generała Maxima Weyganda czy generała Józefa Hallera, którego sprowadzono w tekście do roli pocziwego wykonawcy woli Marszałka (według piłsudczyków miał być on później mamiony obietnicą gloryfikowania jego zasług). Postać generała Tadeusza Rozwadowskiego – ówczesnego szefa Sztabu Generalnego w ogóle nie pojawiła się w książce przy opisie Bitwy Warszawskiej, ponieważ piłsudczycy nie zapomnieli mu jego postawy z 1926 r., co doprowadziło do jego nieobecności na kartach sanacyjnej historii.

W kwestii prymatu zwycięstwa władze nie zamierzały okazywać względów komukolwiek – również Kościołowi katolickiemu, który miał swój własny pogląd na przełom wojny polsko-bolszewickiej: „Próbowano jeszcze rozdmuchać do nieprawdopodobnych rozmiarów zasługi poległego pod Radzyminem księdza Skorupki, który jako prefekt, poszedł do wojska wraz ze swymi uczniami. Nikt młodemu księdzu zasług nie ujmuję, lecz oczywisty nonsens wyciągania go na piedestał, jako głównego bohatera wojny – również nie wytrzymał próby życia. Wreszcie agitacja opozycyjnego kleru wysunęła, jako zwyciężczynię i pogromczynię bolszewików... Matkę Boską! Zwycięstwo, będące wynikiem genialnej koncepcji strategicznej Piłsudskiego – nazwano »cudem nad Wisłą« i tak to się zakorzeniło, że do dziś dnia tak je zwą naiwni!” (s. 138).

Przekaz był zatem jasny i klarowny – „cudem” i „zbawieniem” dla Polski był marszałek Józef Piłsudski, a jedynym zadaniem czytającego tę książkę miała być bezrefleksyjna wiara w jej prawdziwość i zgodność z faktami. Rozważania te składają do „refleksyjnej puenty”, że nawet najpiękniejsze kłamstwo zawsze będzie tylko kłamstwem. Mimo wszystko i tak znajdują się za każdym razem rzesze ludzi, którzy przyjmują państwową propagandę jako prawdę objawioną. Nie mam wątpliwości, że to właśnie dla nich powstała praca *Twórcy współczesnej Polski*.

Bibliografia

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, 1938, nr 25, poz. 219.

ŹRÓDŁA HISTORIOGRAFICZNE

Foryś K., Hulka-Laskowski P., Janicki S., Malinowski W., Oppman E., Zagórska H., *Twórcy współczesnej Polski: księga encyklopedyczna żywotów, czynów i rządów*, Warszawa 1938.

Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Krótki kurs. Pod red. Komisji KC WKP(b), zaaprobowany przez KC WKP(b) 1938 r., Moskwa 1939.

Hulka-Laskowski P., *Śląsk za Olzą. Z 274 ilustracjami i 2 mapami*, Katowice 1938.

Łoza S., *Czy wiesz kto to jest?*, reprint, Warszawa 1983.

Oppman E., *Wodzowie Polski. Szlakami Chwały Oręża Polskiego*, Warszawa 1934.

DZIEŁA LITERACKIE

Zegadłowicz E., *Pokosy: wybór poezji 1907-1932; układu dokonał, wstępem oraz bibliogr. zaopatrzył Kazimierz Foryś, Wadowice 1933.*

OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

- Adamczyk A., *Bogusław Miedziński (1891-1972): biografia polityczna*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2000.
- Adamczyk A., *Generał dywizji Sławoj Felicjan Składkowski (1885-1962) Zarys biografii politycznej*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2001.
- Adamski P., *Plk. dypl. Walery Sławek. Biografia polityczna (1926-1939). Od BBWR do śmierci*, Łódź 2010.
- Aksamitek S., *Generał Józef Haller. Zarys biografii politycznej*, Katowice 1989.
- Cenckiewicz S., *Pułkownik Ignacy Matuszewski 1891-1946*, Warszawa 2017.
- Cichoracki P., *Droga ku anatemie. Wacław Kostek-Biernacki (1884-1957)*, Warszawa 2009.
- Czarniawski M., *Sławoj Składkowski w legendzie (1885-1962)*, Białystok 2007.
- Duber P., *Działalność polityczna Kazimierza Świtalskiego w latach 1926-1939*, Poznań 2013.
- Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Faryś J., Pajewski J., Szczecin-Poznań 1991.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski: 1867-1935*, Kraków 2012.
- Gawryszczak M., *Bronisław Wilhelm Pieracki (1895-1934). Biografia polityczna*, Łódź 2014.
- Hein-Kirchen H., *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926-1939*, Warszawa 2008.
- Hojka Z., Pikula K., *Stanisław Janicki (1884-1942). Biografia polityczna*, Katowice-Chorzów 2015.
- Hübner M., „Pułkownicy”. *Rzeń środowiska piłsudczyków w systemie polityczno-ustrojowym II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2020.
- Kalbarczyk S., *Kazimierz Bartel (1882-1941): uczony w świecie polityki*, Warszawa 2015.
- Kardela P., Kruszyński M., *Generał Gustaw Orlicz-Dreszer 1889-1936*, Lublin – Warszawa 2018.
- Kirszak J., *Generał Kazimierz Sosnkowski (1885-1969)*, Warszawa 2012.
- Kirszak J., *Współtwórca niepodległości. Kazimierz Sosnkowski do 1918 roku*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, listopad-grudzień 2008, nr 11-12 (94-95).
- Kornat M., *Polityka zagraniczna Polski 1938-1939. Cztery decyzje Józefa Becka*, Gdańsk 2012.
- Kornat M., Wołos M., *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020.
- Lewandowski J. F., *Wojciech Korfanty*, Warszawa 2013.
- Litwiński R., *Kordian Józef Zamorski, „granatowy” generał*, Lublin 2018.
- Metamorfozy Społeczne*, t. 22: *Wokół nowej syntezy dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzycki, Warszawa 2019.
- Mierzwa J., *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006.
- Mirowicz R., *Edward Rydz-Śmigły: działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 1988.
- Napora M., *Gadzinowe narracje. Mechanizmy i strategie kreowania propagandowego obrazu świata w „Dzienniku Radomskim” 1940-1945*, Warszawa 2017.
- Nowakowski J. M., *Walery Sławek (1879-1939): zarys biografii politycznej*, Warszawa 1988.
- Od Moraczewskiego do Składkowskiego. Gabinety Polski Odrodzonej 1918-1939*, red. Faryś J., Wątor A., Walczak H., Szczecin 2011.
- Olstowski P., *Generał Gustaw Orlicz-Dreszer*, Toruń 2000.
- Olstowski P., *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926-1939*, Warszawa 2008.
- Piotrowski J., *Aleksander Prystor 1874-1941. Zarys biografii politycznej*, Wrocław 1994.
- Pestkowska M., *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995.
- Piłsudzczy i sanatorzy drugiego planu (1926-1939). Portrety zbiorowe i indywidualne*, red. Litwiński R., Sioma M., Lublin 2019.
- Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Chojnowski A., Wróbel P., Wrocław – Warszawa – Kraków 1992.
- Samuś P., *Walery Sławek: droga do niepodległej Polski*, Płock 2002.
- Serwatka T., *Kazimierz Świtalski (1886-1962)*, Warszawa 2009.
- Sioma M., *Obcy wśród swoich: losy gen. dyw. Sławoja Felicjana Składkowskiego w latach 1939-1941*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 2005, vol. LX.
- Sioma M., *Sławoj Felicjan Składkowski (1885-1962). Żołnierz i polityk*, Lublin 2005.
- Skoczek A., *Karol Wojtyła, zwyczajny i niezwykły*, „Niepodległość i Pamięć”, 2014, nr 21/3-4 (47-48).
- Skoczek historyków polskich*, red. Prosińska-Jackl M., Warszawa 1994.
- Snoch B., *Górnośląski Leksykon Biograficzny. Suplement do wydania drugiego*, Katowice 2006.

- Suleja W., *Józef Piłsudski*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005.
 Świętek R., *Lodowa ściana. Sekrety polityki Józefa Piłsudskiego 1904-1918*, Kraków 1998.
 Terlecki O., *Pułkownik Beck*, Kraków 1985.
 Wapiński R., *Roman Dmowski*, Lublin 1988.
 White H., *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska, M. Wilczyński, wyd. 2, Kraków 2010.
 White H., *Proza Historyczna*, red. E. Domańska, Kraków 2009.
 Wojewódzki I., *Sosnkowski Kazimierz podczas II wojny światowej. Książę niezłomny czy Hamlet w mundurze?*, Warszawa 2009.
 Wyszczelski L., *Generał Kazimierz Sosnkowski*, Warszawa 2010.

FILMOGRAFIA

Józef Piłsudski – Dokument (1937 r.), [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=NWZreTJE3mY>

NETOGRAFIA

Jan Sondel, *Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu – Muzeum – Profesorowie*, [w:] http://muzeum.upwr.edu.pl/muzeum/2_2/index.php?_pcid=2&_rid=&_sb=&_emid=459Z



«All the Marshal's Men» – a story of the second polish republic political elites. Analysis of a book written by K. Forys, S. Janicki, P. Hulka-Laskowski, W. Malinowski, E. Oppman, H. Zagorska, titled *Creators of modern Poland: the book of encyclopedic biographies, deeds and cabinets*, Warsaw 1938, ss. 622.

After familiarizing oneself with a book published in 1938, titled *Creators of modern Poland*, unaware receiver may face a kind of cognitive dissonance. On the one hand, the text is filled with propaganda, which was created on the order of authorities whose goal was to establish an official version of the events from the newest history of Poland. On the other hand, the book content related to the history of the Second Polish Republic seems to sound just like something one wants to hear. In comparison, it even makes historical knowledge gathered by Polish specialists look simply unpatriotic. At this point, it is good to ask oneself a question, what some potential reader should really think about Józef Piłsudski and Sanacja. However, it is just a prelude to the real problem of the modern Polish historiography – the myth of the Second Polish Republic.

Keywords: authoritarianism, Józef Piłsudski, propaganda, politics of history, Sanacja